



NS News Biuletyn

NSDAP/AO : PO Box 6414
Lincoln NE 68506 USA
www.nsdapao.org

#1091

10.02.2024 (135)

Michael Kühnen

Druga rewolucja Tom I: Wiara i walka

Część 4

Partia zarządza państwem, państwo zarządza gospodarką. Udział jednostki nie odbywa się już jednak w sferze państwowej, gdzie eksperci podejmują jedynie faktyczne decyzje, ale w korporacjach, gdzie regulowane są bezpośrednie okoliczności życia, oraz w milionowej armii partii, gdzie określany jest kierunek polityki. **Ale wszystko w jednym celu - dla dobra narodu niemieckiego.**

W tej chwili może to brzmieć bardzo teoretycznie, ale nie jest to nierealny wytwór wyobraźni. W latach 30. państwa faszystowskie i narodowo-socjalistyczne udowodniły, że ten model działa. Państwo korporacyjne, idea korporacyjna, to trzecia droga, droga między kapitalizmem a komunizmem, droga do niemieckiej przyszłości. W obecnej sytuacji narodowosocjalistyczne planowanie gospodarcze ma trzy bezpośrednie cele do osiągnięcia:

Eliminacja bezrobocia:

Narodowy socjalizm deklaruje: Prawo do pracy jest zapewnione w Narodowo-Socjalistycznym Państwie Ludowym! Obowiązkowa służba pracy zostanie przywrócona. Narodowy socjalizm przywróci wiarę w przyszłość, która jest podstawowym warunkiem normalizacji warunków ekonomicznych. Państwowe programy pracy zintegrują pozostałych bezrobotnych Volksgenossen.

Repatriacja zagranicznych pracowników: Narodowy socjalizm deklaruje: Niemiecka gospodarka jest organizowana przez Niemców dla Niemców. Nie potrzebuje zagranicznych pracowników w państwie narodowosocjalistycznym. Państwo narodowosocjalistyczne natychmiast wydali wszystkich zagranicznych pracowników, którzy wjechali do kraju nielegalnie, a także tych, którzy są samotni. W ciągu roku pozostali cudzoziemcy również muszą opuścić kraj. **Niemcy dla Niemców!**

Autarkia: Narodowy socjalizm deklaruje: Naród niemiecki będzie wolny tylko wtedy, gdy uniezależni się od nacisków obcych państw. Dziś Niemcy są całkowicie zależne od obcych państw, zwłaszcza w zakresie dostaw surowców i polityki handlowej. Państwo narodowosocjalistyczne położy kres tej zależności. Będzie w większym stopniu wykorzystywać własne surowce i wyeliminuje skrajne uzależnienie od eksportu. Oczywiście narodowi socjaliści wiedzą, że sama Republika Federalna nie może być samowystarczalna: całkowita samowystarczalność jest niemożliwa. Nie jest to jednak powód, by przynajmniej zmniejszyć zależność. Wsparcie dla polityki autarkii będzie podstawowym zadaniem narodowosocjalistycznej polityki zagranicznej. Narodowi socjaliści i narodowi socjaliści razem żądają **NIEMIECKIEGO SOCJALIZMU!**

Tak jak idea Volksgemeinschaft jest rdzeniem narodowosocjalistycznej polityki wewnętrznej, a idea korporacyjna rdzeniem narodowosocjalistycznej polityki gospodarczej, tak dla polityki zagranicznej Idea Wielkich Niemiec musi być popiołem, wokół którego obracają się wysiłki nadchodzącego państwa narodowosocjalistycznego. "Idea Wielkich Niemiec" - już sam ten termin sprawia, że filister drży. Myśli o wojnie i terrorze, podbojach i niekończącym się rozlewie krwi. Sama nazwa "Wielkie Niemcy" jest dla filistra odrażająca - w końcu czuje się on jak w domu w bogatej, skurczonej Germanii. Przez ponad trzydzieści lat zwycięzcy wbijali Niemcom do głowy, że Austriacy, Szwajcarzy, Południowi Tyrolczycy i Alzatzycy mają własną narodowość, a nawet, że stopniowo zaczyna się tworzyć naród zachodnio- i wschodnioniemiecki.

Siły okupacyjne w Bonn zrobiły wszystko, co w ich mocy, aby wyhodować separatystyczne, zachodnioniemieckie poczucie narodowe - bez większego sukcesu. Przez wiele lat mówienie o Wielkich Niemcach było tabu. Co najwyżej towarzysze w Niemczech Wschodnich opowiadali się za tym, ale tylko potajemnie, pełni strachu, ponieważ w Austrii, tej wolnej demokracji, zabronione jest publiczne domaganie się Anschlusu, pod groźbą wysokich kar. W RFN Deutch-Völkische Gemeinschaft (DVG) już na stosunkowo wczesnym etapie prowadziła kampanię na rzecz Wielkich Niemiec. Wraz z pojawieniem się narodowosocjalistycznego ruchu podziemnego w 1971 roku, tama pękła. W 1977 r. niemieckie bractwa zrzeszające 20 000 członków zadeklarowały swoje poparcie

dla Wielkiej Niemieckiej Ojczyzny, a następnie Front Akcji Narodowych Socjalistów jako pierwsza partia polityczna.

Idea Wielkich Niemiec nie stanowi zagrożenia dla pokoju na świecie. Idea Wielkich Niemiec jest naturalnym prawem narodu niemieckiego. Żądamy dla siebie tego, co od dawna jest oczywistością dla wszystkich innych narodów:

"Zjednoczyć wszystkich ludzi jednego języka, jednej kultury, jednej historii i jednej krwi w jednym wolnym, silnym i zjednoczonym państwie".

Dlaczego oni wyją, nasze sąsiednie narody, z którymi łączy nas wiele traktatów o przyjaźni, kiedy Niemcy domagają się swoich praw? Czy na przykład Francuzom przyszłoby do głowy, aby odłączyć od nich Korsykę, albo Anglikom, aby odłączyć od nich Szkocję, chociaż Korsykanie i Szkoci z pewnością mają bardziej niezależną kulturę, język i historię niż na przykład Austriacy, w których niemieckość w tysiącletniej historii do 1945 roku nikt nie wąpił? Austria była częścią Cesarstwa Niemieckiego dawno temu, kiedy Korsyka była jeszcze włoska, a Szkocja była niezależnym królestwem!

Te europejskie państwa dokładnie wiedzą, dlaczego tłumią aspiracje autonomiczne w swoich państwach narodowych. Chcą nadal odgrywać rolę polityczną zgodnie z liczbą ludności i potęgą gospodarczą, chcą bezpiecznie prowadzić w przyszłość naród, który odziedziczyli po swoich ojcach. Nie mamy nic przeciwko temu, szanujemy to dążenie, rozumiemy, gdy francuscy politycy chcą zachować "Grande Nation"(!), a angielscy politycy swoją "Wielką Brytanię"(!). Ale domagamy się takiego samego zrozumienia dla naszej tęsknoty za Wielkimi Niemcami!

Tak zwani realiści będą twierdzić, że nie ma najmniejszej możliwości zrealizowania tego marzenia. W chwili obecnej może to być prawdą, ale przyszłość wciąż niesie ze sobą wiele możliwości. Decydującym czynnikiem jest wola narodu do walki o swoje prawa i wolność. Narodowy socjalizm ucieleśnia tę wolę żądania i osiągnięcia rzeczy pozornie niemożliwych. My, narodowi socjaliści, wiemy o rewolucyjnych tendencjach na Wschodzie i Zachodzie, jesteśmy wszędzie tam, gdzie rozbrzmiewają niemieckie głosy i czekamy na naszą historyczną szansę, cierpliwi i wytrwali, ale wypełnieni rewolucyjnym ogniem naszej niemieckiej istoty. A jeśli miną wieki: Jeśli niemieckiemu ruchowi wolnościowemu uda się utrzymać przy życiu tęsknotę za Rzeszą, ojczyzną wszystkich Niemców, to na końcu długiej drogi staną nasze Wielkie Niemcy!

Naród niemiecki zawsze wypełniał dwie historyczne misje:

Po pierwsze, jako centrum kontynentu europejskiego, aby zachować ideę Zachodu, dziedzictwo Imperium Rzymskiego, a po drugie, aby służyć jako bastion

aryjskiej Europy przeciwko Azji. Poprzez interwencję obcych mocarstw USA i Rosji Sowieckiej w losy Europy oraz poprzez klęskę europejskich mocarstw pod przywództwem Niemiec, a także późniejszy podział Rzeszy, Niemcy utraciły możliwość i zdolność do kontynuowania tych dwóch zadań - ze szkodą dla białej Europy. Od ponad trzydziestu lat Europa de facto wypadła z polityki światowej. Ameryka i Rosja, Japonia i Chiny, Azja i Afryka: to tam podejmowane są decyzje.

Stare, uśpione państwa narodowe Europy napędzały prowincjonalną politykę, podczas gdy przyszłość świata decydowała się gdzie indziej. **To wina demokratów!** Europejskie państwa narodowe ulegają żądaniom krajów rozwijających się, zagrażając w ten sposób egzystencji swoich obywateli. **To jest wina demokratów!** Europejskie państwa narodowe przyjmują rozkazy z Nowego Jorku i Jerozolimy, zamiast tworzyć europejską politykę narodową. **To jest wina demokratów!** Europejskie państwa narodowe pozwalają, by ich siłami zbrojnymi dowodzili amerykańscy generałowie i składają hołd błędnemu przekonaniu, że Ameryka ma takie same interesy bezpieczeństwa jak Europa. **To jest wina demokratów!** Europejskie państwa narodowe płaszcą się przed sowiecką Rosją, na wpół faszystowską potęgą, która zniewala połowę kontynentu. **To jest wina demokratów!**

Narodowosocjalistyczna rewolucja przyszłości musi być również europejska, jeśli ma uniknąć błędów przeszłości, i będzie europejska! We wszystkich krajach nienawiść i niezadowolenie powoli, ale zauważalnie rosną. We wszystkich krajach gromadzą się biali, którzy mają nadzieję na lepszą przyszłość dla siebie i swoich dzieci, którzy jeszcze nie poddali się dekadencji i rezygnacji, którzy nie pozwolą okraść się z wiary w siebie i nadziei na jutro. Gromadzą się pod swastyką! Nadszedł czas. Po zjednoczeniu Niemców nastąpi zjednoczenie Europejczyków, a po nim nastąpi **ARYSKA WSPÓLNOTA LUDOWA!**

Kwestia rasy jest problemem naukowym, a ja nie jestem naukowcem. Moim celem nie jest zatem dokładne, naukowe stwierdzenie, a jedynie krótkie podsumowanie kilku podstawowych prawd, które są oczywiste dla każdego i umieszczenie ich w kontekście narodowosocjalistycznego światopoglądu. Cała natura człowieka - inteligencja, charakter, wygląd - jest kształtowana i może być wyjaśniona przez dwa podstawowe warunki - wpływy środowiskowe i dziedziczność.

Współczesne badania behawioralne dowiodły, że na istoty ludzkie znacznie silniejszy wpływ ma dziedziczność niż środowisko - również w sferze umysłowej i emocjonalnej. Angielski profesor Eysenck i amerykański profesor Jensen są reprezentatywni dla tych ustaleń. W demokracjach, a także w bloku wschodnim, uważa się za słuszne ignorowanie wyników badań behawioralnych i nowoczesnej biologii, ponieważ zachwiałyby to ich dogmatem o ludzkiej równości.

Narodowy socjalizm ma łatwiej:

Jego "dogmatem" są odwieczne prawa życia oraz chęć rozpoznania i uznania natury człowieka. Jeśli ktoś naprawdę chce zmienić człowieka, musi nie tylko przekształcić jego środowisko, ale także zbliżyć się do genetycznego składu człowieka, a następnie wyhodować nowego człowieka! Hodowla - to straszne słowo i niejeden wrażliwy burżuj skrzywi się nerwowo!

"Znowu to widzimy:

Narodowy socjalizm deprecjuje ludzką godność, prowadzi makabryczne eksperymenty hodowlane, jakby człowiek nie był koroną stworzenia, świętym dziełem boga, ale królikiem".

Ci, którzy mówią w ten sposób, nie uznają natury człowieka jako rezultatu ewolucji. Człowiek jest dziełem wszechmocnej natury, która testuje całe życie w twardej szkole walki o byt i pozwala przetrwać najlepszym, najtwardszym i najsilniejszym.

Współczesny człowiek deprecjuje prawa natury; zawiesił naturalną ewolucję i wziął swój los we własne ręce. Chciał podbić dżunglę w sobie, ale stworzył sobie tylko prywatne piekło, ponieważ źle ocenił własną naturę:

Jego rzekome człowieczeństwo prowadzi do tego, że miliony zdeformowanych, kalekich, dziedzicznie chorych istot na całym świecie musi wlec się przez życie, a nawet pozwala się im rozmnażać, aby zanieczyszczać przyszłe pokolenia. Ludziom różnych ras pozwala się na swobodne mieszanie się, a tym samym rodzenie nieszczęśliwych małych ludzkich dzieci, które cierpią z powodu niezgody ich własnych dusz i nie są tak naprawdę akceptowane przez ich otoczenie.

Zadaniem narodowego socjalizmu jest zbadanie prawdziwej natury człowieka bez uprzedzeń, ponowne poszanowanie praw natury oraz zachowanie i przywrócenie czystości własnej rasy poprzez zewnętrzny zakaz mieszańców i wewnętrzne środki eugeniczne. Na tym etapie jest zbyt wcześnie, by sugerować szczegóły. Trzydzieści lat zakazu badań rasowych i eugeniki musi zostać naprawione, zanim będzie można zobaczyć, jakie szkody pozostawił w Niemczech okres rozkładu rasowego pod rządami demokratycznymi i jakie środki należałoby podjąć. Jest to jednak mile widziany znak, że odważni anglosascy naukowcy podejmują ten problem (Niemcy prawdopodobnie zbyt się bali) i że muszą oddać sprawiedliwość narodowemu socjalizmowi również w tej kwestii.

W tym miejscu krótka uwaga na temat judaizmu:

Problem żydowski jest prawdopodobnie w mniejszym stopniu problemem rasowym niż volkistowsko-kulturowym. Ale jest oczywiste, że dla narodowych socjalistów testament Fuehrera obowiązuje bez ograniczeń, który stwierdza:

"Przede wszystkim zobowiązuję przywódców narodu i zwolenników do skrupulatnego przestrzegania praw rasowych i bezwzględnego oporu wobec światowego truciciela wszystkich narodów, międzynarodowego żydostwa".

Te cztery punkty dokładnie opisują światopogląd narodowych socjalistów:

- **Idea Volksgemeinschaft**
- **Myśl korporacyjna**
- **Idea Wielkich Niemiec i Wiedza o znaczeniu rasy.**

To właśnie na tej podstawie rozumiemy teraz spektakularny powrót naszego ruchu na polityczną i duchową scenę naszych czasów. Narodowy socjalizm jest odpowiedzią na palące potrzeby teraźniejszości i przyszłości. Narodowi socjaliści i inni pełni dobrych intencji i patriotyczni Niemcy (np. Zieloni) tworzą niemiecki ruch wolnościowy walczący o bezpieczną przyszłość. Wiemy, że nasza rewolucja może odnieść sukces tylko wtedy, gdy tym razem, inaczej niż w 1933 r., będzie promieniować na zewnątrz. Narodowy socjalizm jest artykułem eksportowym, musi objąć cały biały świat, aby biała rasa przetrwała trzecie tysiąclecie!

ARYJSKA WSPÓLNOTA NARODÓW

Najpierw rozróżniamy cztery główne rasy:

- Aryjska (biała) rasa
- Czarna rasa (Murzyni)
- Rasa żółta (Azjaci i Eskimosi)
- Czerwona rasa (Indianie)

Indianie, historycznie rzecz biorąc, nie odgrywają już żadnej roli, podczas gdy Murzyni, mniej utalentowani rasowo niż Aryjczycy i Azjaci, nie odgrywają jeszcze żadnej roli. Mają jednak, podobnie jak wszystkie prymitywne rasy, zadziwiającą witalność i energię, która może w przyszłości doprowadzić do realnego zagrożenia. Rasa żółta zawsze była zdolna do kulturowych i politycznych wyczynów, ale jej zaawansowane cywilizacje, podobnie jak te hinduskie w przeszłości, mają tendencję do zaskakującej sztywności i bezruchu. Różnice

między tymi rasami są uderzające i niezaprzeczalne.

Wiemy, że istota ludzka jest niezniszczalną jednością ciała i umysłu (nikt już nie wątpi, na przykład, że problemy psychiczne mogą powodować choroby fizyczne). Wiemy również, że istota ludzka jest w znacznym stopniu ukształtowana przez dziedziczność. Jeśli zaczniemy od tych faktów, czy jest tak nieprawdopodobne, aby powiedzieć, że fizyczna, odziedziczona różnica między rasami, która jest oczywista, ma jako logiczną konsekwencję odziedziczoną, duchową różnicę?

My, narodowi socjaliści, twierdzimy:

Różnice genetyczne między rasami zostały udowodnione. Nowoczesne badania behawioralne i biologia wiedzą o tym od dawna, ale te odkrycia są tłumione. Na przykład na początku lat siedemdziesiątych amerykański profesor Jensen odkrył, że w testach na inteligencję Murzyni wypadali gorzej niż ich biali współobywatele, średnio o około 10%. Lewicowi socjologowie próbowali wyjaśnić niepodważalne wyniki testów różnicami środowiskowymi i lepszymi szansami życiowymi białej części populacji w USA. Następnie do badania włączono Eskimosów, których warunki życia są jeszcze gorsze niż amerykańskich Murzynów. Zdziwienie było ogromne, gdy Eskimosi wypadli znacznie lepiej niż Murzyni, a w kilku obszarach testowych nawet lepiej niż biali. Od tego czasu nie było żadnej dyskusji, a nad tymi badaniami zapadła zorganizowana cisza. Przełamujemy to tabu! Mamy odwagę to zrobić, chociaż - a nawet właśnie dlatego - wiemy, że w ten sposób atakujemy fundamenty całego powojennego porządku, demokracji i bolszewizmu, dekolonizacji i pomocy rozwojowej.

My, narodowi socjaliści, twierdzimy:

Dogmat o ludzkiej równości jest obalonym kłamstwem! Ludzie i rasy różnią się od siebie - nie tylko wyglądem, ale i naturą. Ci, którzy próbują stłumić te spostrzeżenia z powodów politycznych, są reakcjonistami. Każdy, kto nadal wierzy, że Murzyni potrzebują jedynie wystarczającej pomocy finansowej i technicznej, aby zająć tak daleko jak my, jest głupcem, który trwoni pieniądze podatników. Musimy wewnętrznie uznać różnorodność ras, jeśli chcemy uzyskać jasność co do wymagań przyszłości. Różnorodność nie oznacza wyższości lub niższości. Wartość ras może być taka sama, istota jest inna i to się liczy. Naturalną kolejną rzeczą jest to, że różnorodność zawsze musi prowadzić do konfliktu. Jest to również zamierzone przez naturę, ponieważ tylko walka różnych gatunków o byt gwarantuje, że zwycięży lepszy. To jest klucz do ewolucji: historia jest historią walk rasowych!

W czasach Trzeciej Rzeszy historycy przedstawili liczne dowody tego uświadomienia, które, nawiasem mówiąc, jest również podzielane przez zdrowy rozsądek: Każdy, kto walczy o życie, wie, że musi się bronić. Jeśli mam miejsce w zatłoczonym tramwaju, ktoś inny musi stać; jeśli moja rodzina zajmuje dom, nikt inny nie może się wprowadzić; jeśli moja firma dostaje zamówienie, konkurencja idzie z pustymi rękami; surowce zużywane przez moich ludzi brakuje komuś innemu; przestrzeń życiowa jest wykorzystywana przez rasę, która ją podbiła i nie można jej już odebrać.

Życie to walka i "Naród, który deklaruje, że nie chce już walczyć, nie eliminuje wojen, ale tylko siebie!" - Adolf Hitler.

Nie ma sensu nad tym ubolewać; nie stworzyliśmy świata, mamy jedynie za zadanie rozpoznać jego prawa i wykorzystać je w taki sposób, aby przetrwali ci, wobec których kierujemy naszą lojalność: najpierw naród niemiecki, a następnie biała rasa. Oczywiście walka rasowa nie jest ślepą wojną wszystkich ze wszystkimi. Człowiek jest istotą rozumną; potrafi zawierać sojusze, dotrzymywać rozejmów i kroczyć ścieżką pokojowych negocjacji. Możemy zrobić to wszystko, a nawet musimy to zrobić, ale nigdy nie wolno nam zapominać o walce rasowej jako fakcie i tle życia.

Kiedy negocjujemy z krajami rozwijającymi się w ONZ w sprawie ich żądań wyższej pomocy rozwojowej - to jest wojna rasowa. Kiedy kraje surowcowe dyktują nam wyższe ceny - to jest wojna rasowa. Kiedy Murzyni świętują sportowe triumfy na Olimpiadzie "salutem Czarnej Siły" - to jest wojna rasowa. Kiedy kolorowi ludzie masowo imigrują do Wielkiej Brytanii, domagając się pełnych praw obywatelskich - to jest wojna rasowa. Kiedy czarni ludzie w południowej Afryce domagają się władzy dla siebie, ponieważ są większością, mimo że to biała mniejszość zbudowała ten kraj - to jest wojna rasowa.

Zaprzeczać walce rasowej to trzymać oczy mocno zamknięte i mieć nadzieję, że coś takiego nigdy nie wydarzy się w Niemczech. A potem Niemiec otwiera oczy i widzi na stacjach kolejowych wszystkich dużych miast całe gromady ludzi obcej rasy gwiżdżących na niemieckie dziewczyny; widzi dzielnice takie jak Berlin-Kreuzberg, w których wciąż prawie nie mieszkają Niemcy; widzi gangi przestępcze wykorzenionych zagranicznych pracowników drugiego pokolenia i dzikie strajki prowadzone wyłącznie przez zagranicznych pracowników; widzi, jak niemieckie władze bagatelizują spadek wskaźnika urodzeń i cytują liczby, które obejmują setki tysięcy dzieci obcej rasy; widzi pierwsze walki gangów w Hamburgu St. Pauli między białymi i Murzynami, którzy nawzajem się alfonsują. Pauli między białymi i Murzynami, którzy chcą się bronić jako alfonsi.

Przeciętny obywatel myśli, że w Niemczech nie będzie wojny rasowej. Ale już jesteśmy w jej środku i na dobrej drodze do jej przegrania, ponieważ nikt tak naprawdę nie widzi problemów, ponieważ partie chcą wygrać następne wybory i dlatego nie mogą nikogo przestraszyć, ponieważ demokraci nie chcą nadebrać na palce żadnemu obcokrajowcowi, ponieważ Niemcy nie chcą być oskarżeni o rasizm, ponieważ ogólna rozmowa o ludzkości ślepo omija obawy naszego narodu. **Niemcy - walczcie!**

Świat jest podzielony między rasy, podobnie jak ich bogactwa. Ostatnie kilka stuleci było świadkiem umiejętności, witalności i asertywności białej rasy. Do połowy XX wieku biały człowiek dominował na świecie. Dwie mordercze bratobójcze wojny w ciągu zaledwie trzydziestu lat zniszczyły rządy Aryjczyków. Ludy kolorowe powstały i wywalczyły niepodległość, co tylko pogłębiło problemy. Zachodnie demokracje bezradnie przyglądały się temu upadkowi, z mieszaniną wyrzutów sumienia i tępej rezygnacji. W ciągu kilku dekad sfera dominacji białej rasy skurczyła się, a co gorsza, straciliśmy kontrolę nad surowcami. Rozwój ten zagraża biologicznej przyszłości naszej rasy w takim samym stopniu, jak ogólny spadek liczby urodzeń. To, że wszystko to nie są nudne obawy, ale twarda rzeczywistość, zostało nam brutalnie pokazane przez bojkot arabskiej ropy naftowej.

Rasa aryjska po raz pierwszy walczy o swoje istnienie! Po stuleciach niekwestionowanej dominacji wydaje się to masom niewiarygodne. Przeciętny obywatel wygląda przez okno: samochody nadal jeżdżą, ulice są przepełnione ludźmi, fabryki pracują w stałym tempie i produkują ogromne ilości towarów, standard życia jest wyższy niż kiedykolwiek.

"Wszystko nie będzie takie złe". Tak myśli większość ludzi.

"Nie będzie tak złe". Tak brzmią politycy, tak głoszą media.

Nikt poza nami nie odważy się powiedzieć ludziom prawdy: **żyjemy w czasach ostatecznych!**

Całe bogactwo, dostatek, wygody ery przemysłowej są niczym więcej niż chwiejnym tłem, za którym kryje się triumfująca postać śmierci. Wszystko to jest tylko nieodpowiedzialnym trwonieniem dziedzictwa naszych ojców, krótkim upojeniem przed straszliwym przebudzeniem. W głębi duszy każdy wie, że tak nie będzie dłużej, że bogactwo wkrótce zostanie roztrwonione, a konto przekroczone.

Ale te przeczucia są odrętwiałe i człowiek jest dosłownie zmuszony zaufać tym sztucznym postaciom, które codziennie uspokajają ludzi za

pośrednictwem radia, telewizji i prasy, jak pastor uspokajający śmiertelnie chorego pacjenta, który nie powinien wiedzieć, że umrze. Ci politycy sami są bezradni, wiedzą lub podejrzewają tylko jedno: w 1945 roku zarżnęli niewłaściwą świnię.

Wraz z narodowym socjalizmem zniszczyli nadzieje na przyszłość wielkiej rasy i nie mogą się do tego przyznać bez popadnięcia w gniew i rozpacz zdradzonego pokolenia. Musimy to zrozumieć. Musimy wiedzieć to, co do tej pory tylko podejrzewaliśmy:

Po raz pierwszy Aryjczyk jest zmuszony walczyć o swoje życie. To już nie jest kwestia tego, kto jest najsilniejszy w świecie zdominowanym przez Białych - Nordyków, Niewolników, Anglosasów czy Romów - to kwestia przyszłości wszystkich Białych!

Głównym problemem w tej walce o przetrwanie jest kontrola nad zasobami surowcowymi planety. Surowce są rzadkie, a biały świat potrzebuje ich więcej niż może znaleźć w swojej obecnej domenie - Europie, Ameryce, Australii. Kolorowi ludzie nie zrozumieli jeszcze w pełni władzy, jaką mają dzięki kontroli nad rezerwami surowców. Surowce są siłą napędową, która utrzymuje światową gospodarkę przy życiu i pozwala nam wszystkim żyć w zasadzie beztrudnie. Ale jesteśmy zależni od słabo rozwiniętych prymitywnych ludów, których sytuacja wewnętrzna jest w większości chaotyczna, których władcy są nieprzewidywalni i których ludy są niezadowolone z dystrybucji światowego bogactwa.

Jesteśmy świadkami przebudzenia prymitywnej rasy w Afryce i odrodzenia starożytnych cywilizowanych ludów w Azji i Arabii, o których sądzono, że wymarły dawno temu. Czują się zazdrośni o żywność, mają pretensje o niesprawiedliwość; nie widzą już, że białe kraje uprzemysłowione konsumują znacznie więcej bogactwa i światowych rezerw, niż byłyby do tego uprawnione pod względem liczby ludności. Jest to wciąż nudny nastrój protestu, ale pochodnia wojny rasowej już płonie w tle, grożąc nową światową pożogą - ostatnią decydującą bitwą o dominację nad światem.

Ale nie tylko kwestie dystrybucji surowców i zazdrości o żywność są problemami przetrwania białej rasy. Są one zastrzane przez rozwój populacji. Azja i Afryka doświadczają niewyobrażalnej eksplozji urodzeń, podczas gdy biała rasa staje się mniejszością. W ten sposób siedlisko Aryjczyków, jego ogromne bogactwo i malejąca wola, by się bronić, nabiera takiego samego znaczenia dla innych ras, jakie kiedyś miało podupadłe Cesarstwo Rzymskie dla ludów germańskich, które były przekonane o swojej sile i przyszłości. Początkowo pokojowy strumień Murzynów i Azjatów wlewa się do Ameryki, Australii i Europy, tworząc problem mniejszości w tych aryjskich krajach. Krok po kroku, biały człowiek będzie

odpychany, dojdzie do małżeństw międzyrasowych, a dzięki większemu przyrostowi naturalnemu i sile rasowej ludów prymitywnych, koniec naszej rasy stanie się nieunikniony. Naszym zadaniem jest przeciwstawienie się temu rozwojowi.

Narodowy socjalizm musi uznać swoje zadanie zjednoczenia pod jednym szyldem wartościowych rasowo, a przez to wojowniczych części aryjskiej populacji świata, uświadomienia wszystkim Białym narodom, że mają wspólne przeznaczenie - zwycięstwo lub upadek - i wspólne zadanie:

Stworzenie aryjskiej wspólnoty narodów, która jako jedyna może zapewnić przetrwanie białej rasy. Musimy zrozumieć, że walka białych mieszkańców RPA jest naszą walką, że narodowi socjaliści w USA i Ku Klux Klan są naszymi braćmi, że Front Narodowy w Wielkiej Brytanii i francuscy nacjonaści ostatecznie walczą z tym samym wrogiem co my. Kiedy wszystkie te ruchy połączą się w świadomości wspólnych zadań, wtedy stary świat zadrży, demokracja i bolszewizm upadną, a na ruinach zepsutej przeszłości zbudujemy nowy świat pod wiecznym symbolem koła słonecznego, znaku początku i końca, znaku nowej społeczności, znaku wieczności!


NS KAMPFRUF
KAMPFSCHRIEF DER NATIONALSOZIALISTISCHEN DEUTSCHEN
ARBEITERPARTEI AUSLANDS- UND AUFBAUORGANISATION

Der Kampf geht weiter !

Heutzutage leben nach der Kapitulation des Deutschen Reiches am 8. Mai 1945 ist die nationalsozialistische Bewegung stärker als je zuvor in der Nachkriegszeit. Und zwar nicht nur in Deutschland, sondern auf globaler Ebene!

Abstrakte von Massenmord, Vertreibung, Verfolgung und Verdrängung haben nicht aufgehört, die Kräfte der globalen Elite werden halb gelähmte Fiktoren Adolf Hitler zu machen.

Alle Verdrängungen sind von der arbeitslosen, vertriebenen und kampferfahrenen Arbeiterklasse an der Spitze der Bewegung zu erwarten. Die Bewegung ist nur stärker geworden, aber die Gefahr des biologischen Völkermordes ist heute noch viel größer als in der Vergangenheit.

Der unerschütterliche Gegner ist eben dabei, das Volkstum - gegen alle westlichen Völker (?) - zu beseitigen. Seine Mord- und Ermordung, Überführung und Kampferfahrung.

Ob "legal" oder "illegal", ob im Verborgenen oder im "Brennpunkt", ob mit Propagandamaterial bewaffnet oder auf einem Bildschirm anders als: Jeder Nationalsozialist hat seine Pflicht!

Hud Hitler!
Gottfried Lank



TROTZ VERBOT NICHT TOT!


NS News Biuletyn
www.nsdapao.org
#1005 19.06.2022(133)
NSDAP/AO: PO Box 6414 - Lincoln NE 68506 - USA

**Raport z frontu
Wywiad z Molly**

Część trzecia

NSK: Dziękujemy za rozmowę. Kontynuujcie dobrą pracę. Zwycięstwo jest nasze!

Zachęcamy do dodania kilku słów końcowych do adresatów.

Molly: Dziękuję, towarzyszu! Miło było przeprowadzić dla Was ten wywiad. Proszę, przeliczcie mi adres internetowy, gdy tylko zostanie opublikowany, a ja połączę waszą stronę z wywiadem. Pozwolicie, że powiem tylko naszym towarzyszom na całym świecie nie zniechęcajcie się. Czasami łatwo jest dać się przyłoczyć w naszej walce. Ale nie traccie wiary! Z Waszą pomocą nasza liczba rośnie z każdym dniem. Pomóżcie nam głosić prawdę, każde słowo jest jak strzał w Ciemność i jak ciężkie mieczem na ich kłamstwa. Nasz wróg stał się zbyt pewny siebie, a ta




the NEW ORDER
Number 174 (133) Founded 1975 April 26, 2022 (133)

The Fight Goes On !

Seventy years after the capitulation of the Wehrmacht on May 8, 1945, the postwar National Socialist movement is stronger than ever not only in Germany, but throughout Europe.

Decades of mass murder, expulsion, persecution, and defilement have not sufficed to destroy the seed of the brilliant idea of our much loved Führer Adolf Hitler.

All National Socialists and other racially-aware countries and racial kinmen fight side by side for the preservation of our White folk.

The movement has indeed become stronger, but the danger of biological folk death is also much greater today than in the past.

The desperate enemy is in the process of committing genocide against all White folk. His means are now White: investigations, satire distortion, and neo-nazism.

Whether "legal" or "illegal", whether in election halls or street battles, whether armed with propaganda material or in a battlefield of a different kind, every National Socialist must do his duty!

Hud Hitler!
Gottfried Lank



TROTZ VERBOT NICHT TOT!

**NSDAP/AO jest największym na świecie
Dostawca propagandy narodowosocjalistycznej!**

Czasopisma drukowane i internetowe w wielu językach

Setki książek w wielu językach

Setki stron internetowych w wielu językach

**SS Defender
against Bolshevism**
by Reichsführer SS Heinrich Himmler



Translated from the Third Reich Original

Julius Streicher Der Hitlers Fiktive Buch

**The Poisonous
Mushroom**



Translated from the Third Reich Original
Der Giftpilz

Reinhold Beifuss

**Hitler
in Italy**



English / German Deutsch / English

**SS Viewpoint - Vol. 9
Wife and Family**



Theodor Fritsch

**The Sins of
High Finance**



Luftwaffe War Art
Die Luftwaffe im Bild



English - German / Deutsch - English

BOOKS - Translated from the Third Reich Originals!
www.third-reich-books.com



NSDAP/AO

Fight Back!



nsdapao.org

Contact us to
find out how
YOU can help!